

CZESŁAW POPIK

ur. 1925; Niedziałowice



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, mord na Zamku Lubelskim, wojsko

Zabici na zamku lubelskim. „Dwie osoby ocalały z tłumu leżących...”

Gdy wydobrzałem po zatruciu, wyszedłem ze szpitala i poszedłem jak szpicel wojskowy zobaczyć, co się dzieje na zamku. Szedłem wśród nocy na zamek i zobaczyłem znowuż następne nieszczęście - wymordowanych Polaków. Wszedłem, po lewej stronie wybici ludzie, przed wejściem wybici ludzie, po prawej stronie (południowo-północna strona) znów trupy. Na dziedzińcu leżały także zwłoki. Ludzi było kupę, wśród nocy [rozlegał się] płacz i krzyk. Zobaczyłem to i wróciłem do koszar. Wojsko pilnowało zamku, żeby ktoś nie użył granatu, żeby nie zrobił jakiegoś nieszczęścia. Dwie osoby pamiętam ocalały, wydobyto je z tego tłumu leżących, [martwych ciał]. Ludzie byli rozplakani, nieszczęście było okropne, płacz rozpacz.

Data i miejsce nagrania	2010-09-28, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Justyna Lasota, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"